



ROLNIK

Motto:
„Uczcie się
wzbogacać
się —
czekajcie.

Bezpłatny dodatek do „Głosu Wąbrzeskiego“, poświęcony zagadnieniom rolniczym

Nr. 34

Wąbrzeźno, dnia 16 sierpnia 1930 r.

Rok II

Jak podnieść mleczność u krów?

Celem każdego hodowcy jest dążenie do otrzymania ze zwierząt jaknajwiększej korzyści, a do tego prowadzą różne drogi. Jedni pragną mieć bydło wcześniej dojrzewające i łatwo się opasające, inni zaś pragną mieć bydło silne, pociągowe, gdzie krowy mogłyby konie zastąpić. Jeszcze inni hodowcy upatrują swój jedyny zysk w utrzymaniu krów wysoko mlecznych. Przecież wiemy, jak mała jest produkcja mleka krów włościańskich i jak drogim produktem jest mleko w naszych gospodarstwach; to też powinniśmy zatem dążyć, aby mieć tego mleka jaknajwięcej i pierwszorzędnej jakości. Niezrozumienie, brak wiedzy, nie wyzyskanie krów jako siłę pociągową, stare przesady, te właśnie nieświadomości stają na drodze i nie dają nam dojść do tak ważnej rzeczy, aby podnieść mleczność u krów. Na podniesienie mleczności musi się złożyć wiele czynników. Do koniecznych zaliczamy: 1) dobór sztuk do hodowli, 2) wychów młodzi, 3) umiejętne żywienie krów. Ażeby zrozumieć, jak ważnym czynnikiem jest dobór sztuk do hodowli, to najprzód musimy zdać sobie sprawę, że cechy i własności rodziców przechodzą na potomstwo, i jakich mamy rodziców, takich możemy się spodziewać i cieląt, a to wszystko dzięki prawu dziedziczności. Ze względu na dziedziczność, cechy i własności podzielić możemy na: cechy stale dziedziczne, nie dziedziczne i dziedziczne jako skłonność. Do cech stale dziedzicznych zaliczamy: budowę i zdrowotność. Cechy nabyte w ciągu życia są niedziedziczne, a własności, jak opasowość, mleczność, odziedzicza potomstwo jako skłonności. Jeżeli chcemy podnieść mleczność u naszych krów, musimy od początku czuwać nad cieliszą. Zaraz po przyjsciu na świat cieląt musimy sobie rozważyć i postanowić, w jaki sposób będziemy je chowali, aby z niej wyrosła krowa, dobra, zdrowa i wysoko-mleczna. Naturalnie pierwszym pokarmem dla cieląt będzie mleko matki, gdyż z mleka matki w pierwszym okresie życia cielę się rozrasta, wykształca i przysposabia do przyjmowania innej karmy, i w miarę wzrostu zwiększać dawkę mleka. Od trzeciego tygodnia życia cielęcia dajemy mu gnieciony owies, albo też, co jest praktyczniejsze, dać za drabinę małą wiązkę owsa nie młóconego;

z początku cielę się tem bawi, skosztuje ziarnko, posmakuje i w krótkim czasie przyzwyczai się do jedzenia. Cielę po przyjsciu na świat nie ma wykształconego żołądka, więc dlatego musimy tu zwrócić uwagę na umiejętne żywienie; najważniejszym jest, aby cielęciu dawać często, ale nie dużą dawkę. Naturalnie, przy wychowie cieląt należy pamiętać o pomieszczeniu. Obora powinna być czysta, jasna, sucha, ciepła i duża. Cielę do rozwoju swego organizmu potrzebuje dużo ruchu; a ruchu tego cielę może używać na okólniku, który powinien znajdować się przy oborze. Okólnik powinien być ogrodzony, a na nim powinno rosnąć kilka krzewów, aby cielę przed zbyt gorącymi promieniami mogło się schronić. Jałówkę przeznaczając na krowę wysoko-mleczną, musimy od początku forsonnie i punktualnie żywić i nie zapominając o przysłowiu „Oko pańskie konia tuczy“. Gdy ściśle będziemy przestrzegać powyższych czynników, to możemy być pewni, że krowę otrzymamy zdrową o dobrej budowie i wysoko-mleczną. Znamiona mleczności krów oznaczają się przede wszystkim w żeńskim wyglądzie. Oczy powinny być łagodne, głowa lekka o delikatnych błyszczących rogach i wyraźnych na nich pierścieniach. Żebra powinny być szeroko rozstawione i pojemny, głęboki, ale nie obwisły brzuch; szeroka i głęboka pierś, szeroki, długi i prosty krzyż z dobrym rozsunieniem kości siedzeniowych. Ogon cienki, długi, powinien sięgać poniżej stawu skokowego. Skóra i sierść powinna być delikatna. Wymię jaknajlepiej wykształcone; powinno sięgać wysoko między nogi tylne, a ku przodowi i jak najdalej pod brzuch. Skóra na wymieniu powinna być miękka, delikatna. Po wydojeniu dobre wymię powinno się kurczyć, a skóra leżeć w miękkich fałdach. Sutki powinny być średnio długie, jednakowo oddalone od siebie, bez żadnych narośli. Oznaką dobrego wymienia są też dobrze rozwinięte żyły mleczne, sięgające jak najdalej ku przodowi i kończące się głębokim dołkiem. Mleczność u krów możemy jeszcze podnieść w dużej mierze, stosując pasze treściwe. Żywić dobrze — to znaczy żywić umiejętnie, a ostatecznym celem żywienia jest osiągnięcie jaknajwiększej korzyści z karmy, przeznaczonej dla

zwierząt. Pasze dzielimy na treściwe i objętościowe. Pasy zawierają w sobie wodę, białko, tłuszcz, cukier, sole mineralne, błonnik, mączkę, a także i witaminy, które znajdują się nie we wszystkich paszach, a najwięcej jest ich w paszach zielonych. Paszę objętościową dajemy bydłu, aby było miało czem wyżywić cały organizm i odnowić komórki. Pasza objętościowa bardzo mało zawiera składników odżywczych, a bardzo dużo błonnika. Do pasz objętościowych należą: słomy, liche siana, liście z drzew, plewy, okopowe kiszonki i wytloki. Do pasz treściwych, które idą na wydajność mleka, zaliczamy: otręby, makuchy, śruty, mączkę rybną, mięsna, pasze zielone, koniczyny itp. Żywić powinniśmy umiejętnie, a umiejętnie żywienie polega na punktualnem dawaniu paszy, a także na układaniu normy pokarmowej według wagi zwierzęcia i wydajności mleka. Aby krowa wytworzyła 1 litr mleka, musi dostać w paszy treściwej 45 gr. białka i 0,33 jednostek pokarmowych. Ważną rolę przy podniesieniu mleczności odnosi regularne dojenie i sam sposób dojenia. Wiemy, że mleko powstaje w wymieniu, częściowo w przerwach między jednym udojem o drugim i częściowo w czasie samego udoju. Z materiału przez krew do wymienia doprowadzonego powstają mikroskopijne, maleńkie

pęcherzyki, które rozpadają się i tworzą mleko. Następnie mleko to dostaje się do cienkich rurczek; rurczki te dzielą się w jedne i tworzą kanaliki, i tak wytworzone mleko gromadzi się powyżej każdego dójka. Gdybyśmy krowę nie dokładnie wydoili, to mleko zostałoby w najdrobniejszych rurkach, zatyka je i rurki stają się bezużyteczne, i najlepsza krowa traci swą wartość. Odwrotna rzecz jest, gdy krowy dokładnie wydajemy, to te najdrobniejsze rurczki stale się rozrastają, powiększają i wciąż są czynne, przez co całe wymię zwiększa swą objętość i krowa staje się mleczniejszą. Korzyści dokładnego wydojenia krów nie kończą się na rozwinięciu wymienia i podniesieniu wydajności mleka, lecz przez dokładne wydojenie mleka mamy tłuszcjsze i ostatnie krople udoju nie zasługują już na nazwę mleka, lecz na nazwę śmietanki. Gdyby tak wszyscy hodowcy dbali o podniesienie swego gospodarstwa we wszystkich gałęziach, to w krótkim czasie Polska nasza jako kraj rolniczy mogłaby być wzorem innym państwom, jako kraj dobrze zagospodarowany i o wysokiej kulturze.

W. Strogolewska, b. uczenica
Szk. Roln. w Kowalewie.

Jaki wpływ wywiera szkoła rolnicza na charakter młodzieży.

Aby podnieść bogactwo kraju, musimy swoją energię wysilić na podniesienie oświaty rolniczej, która w bardzo dużym stopniu przyczynia się do dobrobytu państwa. Polska jako kraj przeważnie rolniczy, w stosunku do innych krajów ma mało rozwiniętą oświatę rolniczą, a to wskutek półtorawiekowej niewoli, w czasie której Polska zupełnie upadła pod względem rolnictwa i oświaty.

Teraz, gdy Polska jest wolna, Polacy, chcąc dorównać innym krajom, starają się o podniesienie oświaty. W wolnej Polsce oświata rolnicza postępuje dość szybkim tempem, a to dzięki szkołom rolniczym, zakładanym w różnych częściach Polski i różnym organizacjom rolniczym, które są dość w Polsce rozpowszechnione po większych wioskach. Szkoły rolnicze, zakładane w różnych częściach kraju, mają na celu podniesienie oświaty rolniczej, przygotowanie młodzieży do pracy na roli, pracy dla drugich, czyli do pracy społecznej, do której szkoła podaje wskazówki i daje porady. Młodzież może się nie tylko kształcić w szkołach rolniczych, ale też i w innych, ale szkoły rolnicze są na to, aby młodzież kształcąca się utrzymać na roli, bo ona, kształcąc się w mieście, odzwyczajają się od pracy na wsi i później, po ukończeniu nauki, nie chce pracować na wsi, bo wsią i jej pracą gardzi, myśląc, że ludzie wykształceni muszą tylko koniecznie pracować w jakimś urzędzie, a nie na roli.

Więc szkoły rolnicze starają się tą młodzież oświeconą, rozumną utrzymać na wsi, ażeby świeciła swym przykładem i ażeby się wieś w ten sposób podnosiła.

Szkoły rolnicze w naszym kraju nie cieszą się uznaniem, bo ludność jest jeszcze mało oświecona i wśród niej panuje ciemnota, w której ona nie widzi wartości szkoły lub organizacji rolniczej, i dlatego temi szkołami i organizacjami gardzi i z nich sztydzi.

Choć szkoły rolnicze dotychczas nie mają wielkiego uznania wśród ludzi, spodziewamy się, że za kilka lat znajdą one to uznanie, gdy tylko lepiej rozwinięta oświata i ludność będzie na życie pałtrzeć krytycznie, a nie tak, ot byle żyć i spychać dzień za dniem, ale będzie żyć i pracować umiejętnie. Żyć potrafi każdy, ale żyć po ludzku i pracować potrafi tylko ten, kto do życia był wcześniej przygotowany i kto rozumie, co to jest życie i praca. Żyją i pracują wszyscy ludzie, ale praca ludzi bardzo się różni. Jeżeli człowiek był do pracy przygotowany i pracę chociażby najmniejszą poprowadzi umiejętnie, to on przez tą pracę osiągnie cel i będzie mieć z niej zadowolenie, a jeśli poprowadzi ją bez żadnego porządku i nieumiejętnie, napracuje się całe życie i taka praca nie przyniesie pożytku ani jemu, ani drugiemu, podczas gdy prowadzona umiejętnie przyniesie wielki zysk jemu i jego otoczeniu. To też szkoła rolnicza przysposabia i uczy umiejętnej pracy, ażeby przez to móc swój kraj wzbogacić.

Do szerzenia oświaty i prowadzenia umiejętnej pracy pomagają szkołom różne kółka, stowarzyszenia rolnicze i różne stowarzyszenia spółdzielcze.

K. Matejanka, b. uczenica
Szk. Roln. Kowalewo.

Gospodyni a czystość.

W każdym domu, w którym znajduje się mała lub większa rodzina, jej wygląd zewnętrzny i wygląd mieszkania będzie zależał od gospodyni domu. Gospodyni domu ma bardzo wielkie znaczenie, gdyż ona prowadzi cały dom i wszystko od niej zależy. Aby poznać pracę i działalność kobiety, jej umiejętność i czystość, dosyć jest spojrzeć na osobę, urządzenie i na przedmioty, które ją otaczają w domu i w gospodarstwie.

Nieraz najprostsze rzeczy sprawiają jej trudność. A to dlatego, że nie potrafi sobie rozłożyć

pracy w ciągu dnia, nie umie jej ułatwić sobie i nie przywiązuje do niej wagi. Nie chce jej zrozumieć i zastosować się do tego, co już nabyła w życiu przez dobre wskazówki, nauki i rady.

Niejednokrotnie nie myśli o swych obowiązkach i jest lekkomyślna. Gdyby zastanowiła się, odczułaby potrzebę poznania tej pracy, choć z trudem zdobytej, ale pożytecznej. Sama może się według wskazówek, otrzymanych od światłych ludzi, stosować i dawać innym dobre rady i pouczenia. Gospodyni, wiedząc, jak ważne ma zadanie do spełnienia, powinna starać się, aby umiała dobrze wykonać wszystkie prace, które do niej należą. Powinna znać się dobrze z kuchnią, aby mogła dostarczyć domownikom tych pokarmów, które są potrzebne dla odżywiania organizmu i siły do pracy. Praca każdej kobiety nie ogranicza się do kuchni, powinna znać też dobrze porządek, ażeby dla swych domowników mieć mieszkanie zdrowe, gdzie mogliby spędzić chwile po pracy i odpoczywać spokojnie. Praca kobiety jeszcze i na tem się nie kończy, gdyż od niej zależy, jak będą wyglądały jej dzieci, czy będą miały sukienki czyste i skromne, czy też brudne i podarte, a ubranka ich godne będą politowania. Ażeby zapobiec temu smutnemu widokowi niektórych rodzin koniecznym jest, ażeby gospodyni miała znajomość szycia, cerowania, kroju i haftu, prania i prasowania. Jeżeli osiągnie przez swą pracę wszystkie te wiadomości, to stan jej domu będzie się ładnie przedstawiał. Bielizny lub ubrania zawsze nowego mieć nie możemy, więc musimy dbać o jej wygląd. Po dokładnem upraniu powinniśmy ją dokładnie przejrzeć, by się przekonać, czy nie potrzebuje naprawy. Gdyż później drze się coraz więcej i staje się niemożliwą naprawa, a więc zatem powinniśmy naprawić ją zawczasu, zanim zrobi się duża dziura, którą trudniej zacerować niż małą. Cerowanie powinno być dokładne i równe, a wtedy bielizna nie straci dużo na swym pierwotnym wyglądzie. Upraną i uprasowaną bieliznę powinniśmy poukładać dokładnie i równo podług centymetra i porządnie poukładać w szafie. Kobieta inteligentna powinna być miła w obejściu i uprzejma tak dla domowników, jak dla gości.

Wolny czas od zajęć powinna poświęcić na ulepszenie i wygodne urządzenie domu. Może ona upiększyć mieszkanie przez własne pomysły, znając cośkolwiek rysunki i haft, który przez stosowne barwy i kolory będzie upiększać nasze mieszkanie i ponure niejednokrotnie pokoiki będą miały miły i sympatyczny wygląd.

Korzyści praktycznych mamy wiele, gdyż prócz zrobionych serwetek lub makatek wyrabia ona sobie zmysł estetyczny, który rozwija i wzbogaca naszą wyobraźnię.

Ł. Śledzianowska, b. uczenica
Szk. Roln. w Kowalewie.

PAN MINISTER ROLNICTWA A SPRAWY DROBIOWE.

Z okazji pobytu Pana Ministra Rolnictwa na Pomorzu i zwołanej konferencji kaszubskiej do Wejherowa w dniu 12 lipca br., przedstawiciel spółdzielni „Gęś Kaszubska” w Kartuzach złożyli na ręce Pana Ministra memorjał, omawiający szczegółowo wymagania i stan organizacji zbytu drobiu na Pomorzu. Memorjał złożony przez prezesa Spół-

dzielni p. Wickiego, wywołał ze strony Pana Ministra Rolnictwa żywe zainteresowanie. Udzielone przedstawicielom spółdzielni zapewnienie daleko posuniętej opieki i pomocy jest niewątpliwie gwarancją uzyskania materialnych podstaw dla pomyslnego rozwoju Spółdzielni.

EKSPORT ZIEMNIAKÓW DO WĘGIER.

Według informacji, otrzymanych z miarodajnych źródeł, stan urodzaju ziemniaków na Węgrzech zapowiada się niepomyślnie tak, że najprawdopodobniej zmuszone one będą do importu ziemniaków z zagranicy i to w pierwszym rzędzie ziemniaków przemysłowych. Wobec tego, Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu zwraca się do osób zainteresowanych z prośbą o przesyłanie Izbie swych dokładnych adresów z podaniem przypuszczalnej ilości posiadanych ziemniaków na eksport, celem umożliwienia Izbie przesłania wyżej wymienionym osobom spisu importerów węgierskich.

KREDYT REJESTROWY POD ZASTAW ZIEMIOPŁODÓW.

Jak wiadomo, kredyt rejestrowy pod zastaw ziemiopłodów został w bieżącym roku podniesiony do wysokości 100 milionów zł. Dla Woj. Pomorskiego przekazany zaś został na razie kredyt w wysokości 3 i pół miliona złotych dla Państwowego Banku Rolnego i 1 milion złotych dla Pomorskiego Banku Rolniczego. Zasadniczo formalności związane z uzyskaniem kredytu rejestrowego nie zostały zmienione poza pewnem ułatwieniem odnośnie przeprowadzenia szacunku ziemiopłodów na miejscu (pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa), który może być obecnie przeprowadzony nie tylko przez rzeczoznawców, ale również i przez 2 sąsiednich rolników. Stopa procentowa wynosi 8 proc. w stosunku rocznym. Kredytu udziela się w wysokości 37 i pół procent oszacowanej przez rzeczoznawców ilości ziemiopłodów, zarówno w słomie, jak i sianie, przy przyjęciu za podstawę cen giełdy zbożowej w Poznaniu. Bliższe szczegóły, jak i odnośne formularze uzyskać można w wymienionych poprzednio instytucjach bankowych, tj. Państwowym Banku Rolnym Oddział w Grudziądzu i Pomorskim Banku Rolniczym w Toruniu.

Komunikaty Instruktora Rolnego P. T. R.

Wobec tego, że Okręgowy Urząd Ziemski zamierza w bieżącym roku przystąpić do zaopatrzenia osadników w wodę i wykorzystania do budowy studzien obecny sezon letni, proszę o zapodanie numerów osad i nazwisk osadników, który należałoby studnie pobudować.

Okręgowy Urząd Ziemski zamierza zatwierdzać umowy, którą zawrze osadnik z przedsiębiorcą studniarskim i pokrywać odnośne rachunki za budowę studzien na identycznych warunkach, jak udzielanie pożyczek budowlanych, to jest: osadnik składa podania o udzielenie pożyczki, wystawia skrypt dłużny, zawiera umowę z przedsiębiorcą i przesyła do Okręgowego Urzędu Ziemskiego do zatwierdzenia.

W miarę postępu akcji budowy studzien, kierownictwo prac meljoracyjnych i budowlanych sporządzi odnośny wzór umowy i prześle Powiatowemu Urzędowi Ziemskiemu do dalszego użytku.

Dla orientacji Okręgowy Urząd Zieski podaje, że studnia wiercona do głębokości 35—40 metrów kosztuje około 2000 złotych.

(—) Inż. Wł. Kołodziejski,
kierownik prac meljor. i budowl.

Wpisy do Szkół Rolniczych w Kowalewie.

Tutejsze Szkoły Rolnicze—Żeńska i Męska—przyjmują zapisy nowych uczniów i uczennice. Po bliższe dane należy zwracać się do dyrekcji wymienionych szkół. (-)

Zebranie Kółka Rolniczego w Przydworzu.

W dniu dzisiejszym odbyło się walne zebranie Kółka Rolniczego P. T. R. przy udziale 15 członków. O godz. 3-ej zagał zebranie p. prezes Erdmann, poczem wybrano nowy zarząd, do którego weszli: 1) p. Bol. Gabrych jako prezes, 2) zast. prezesa p. Alojzy Kalkowski, 3) sekr. p. Leon Erdmann, 4) skarbnik p. Jan Działdowski. Następnie ogłoszono uchwałę zarządu, który na mocy § 7 ustępu c) postanowił wykluczyć kilku członków, między innymi p. M. Zubka, p. Bol. Jarkowskiego, p. J. Horsta i innych za działanie na szkodę Tow. P. T. R. oraz za przynależenie do organizacji, działających na szkodę P. T. R. Odczyt o znaczeniu i celach organizacji P. T. R. wygłosił p. K. Erdmann. Następnie uchwalono założyć sekcje Przystosowania Rolniczego uprawy pszenicy.

W wolnych wnioskach wpłynął wniosek p. Leona Erdmanna o zwróceniu się do dyr. P. T. R., by takowa interwenjowała u Kas Stefczyka, by przy udzielaniu pożyczek uwzględniano przede wszystkim członków P. T. R. Wniosek przyjęto z entuzjazmem. Po miłej pogadance zakończono zebranie o godz. 6-ej. Zaznaczam, że na zebranie przybyli wykluczeni członkowie p. M. Zubko (prezes Pow. Drob. Roln.) i p. Bol. Jurkowski (prezes Drob. Roln.), którzy uiliowali zakłócić spokój obrad, co im się jednak nie udało.

METALIZACJA PAPIERU.

Nowy wynalazek metalizacji papieru daje w zastosowaniu przy dotychczasowych próbach znakomite wyniki. Próby te odbywają się w laboratorium chemicznym dr. M. Schoopa w Zurichu.

Fabrykacja tego papieru-metalu polega na nakładaniu na papier, cieniutkiej warstwy np. skóry, aluminium, lub srebra. Papier taki nie traci no. małego wyglądu i można go fabrykować w każdym formacie, a mimo tego jest niesłychanie trwałym i nie można go ani spalić, ani podrzeć.

Nie można go też podrobić, gdyż sposób fabrykacji trzymany jest w ścisłej tajemnicy.

Zważywszy te wszystkie zalety papieru metalu, postanowiono, że będzie on miał zastosowanie przede wszystkim w fabrykacji papierów państwowych.

POŚPIECH POCZTY.

Gdyby nie pomoc nadzwyczajna motocyklisty, który wykonując „zręczne” ewolucje na motocyklu na jednej z mniejszych uliczek Paryża, wpadł na skrzynkę pocztową i rozbił ją, — listy wysłane w 1905 roku były w tej skrzynce, o istnieniu

której poczta zdaje się zapomniała, doczekała studentniego jubileuszu. Niestety, przez nieostrożność motocyklisty „zawczasie” ujrzało światło dzienne i doszły do miejsca przeznaczenia.

I w ten sposób np. p. Julja Forelle dowiedziała się, że jej mąż, z którym niedawno obchodziła srebrne gody, zdradzał ją (w 1905 r.) z artystką kabaretową, która dziś już dawno w grobie leży i nie można od niej żądać zadośćuczynienia.

Listy te wywołały sporo komplikacyj.

Zapisz się do Kółka Rolniczego P. T. R.

NOTOWANIA GIELDY PŁODÓW ROLNICZYCH w POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 13 VIII. 1930 r.

100 kg. w ładunkach wagonowych parytet Poznań.	
Zyto	21,50—21,75
Pszemica	31,00—33,00
Jęczmień zw.	19,50—22,00
Jęczmień brow.	26,00—28,00
Owies	19,50—20,50
Mąka żytnia 65% s work. stan.	00,00—00,90
Mąka pszenna 65% s work.	52,00—55,00
Otręby żytnie	12,50—13,50
Otręby pszenne	15,50—16,50

TARGOWICA MIEJSKA POZNAŃ.

Urządowe stwierdzenie komisji notowania cen

z dnia 12 VIII. 1930 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi:

Bydło:

B. Stadniki:

a) wytuczzone pełnomięsiste	122—128
b) tuczne mięsiste	114—120
c) nietuczne dobrze odżywione	100—106
d) miernie odżywione	—

Jałówki i krowy

a) pełnomięs. wytucz krowy najw. wartość rzeźnej 128—136	
b) pełnomięs. wytucz. krowy mniej dobre młode naj. wart. rzeźnej do lat 7.	118—124
c) starsze wytucz. jałówki i krowy	—
d) miernie odżywione krowy i jałówki	108—114
e) licho odżywione krowy i jałówki	90—100

Opasy chlewne:

Cielęta

a) najprzedniejsze cielęta tuczne	160—167
b) średnio tuczne cielęta i najprzed. ssaki	150—158
c) mniej tuczne cielęta i dobre ssaki	130—140
d) liche ssaki	100—130

Owce

a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	104—150
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odzyw. młode owce	120—134
c) miernie odżywione skopy i owce	—

ŚWINIE.

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żyw. wagi	192—194
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żyw. wagi	184—190
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żyw. wagi	178—182
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	170—176
f) maciory i późne kastraty	160—168